

prof. dr hab. Marek Wójcik
ul. Prądyńskiego 12 m 72
31-426 Kraków
tel. 12-22-89

10
Kraków, 7 stycznia 1997 r.

Dyrekcja Teatru Muzycznego
ul. Senacka 6
Kraków

Szanowni Państwo,

Z przyjemnością obejrzałem ostatnio w Państwa Teatrze spektakl "Czarodziejski Flet" Mozarta. Jest to nieco dziwne przedstawienie, w którym recitatywy mówione są po polsku natomiast arie śpiewane w języku niemieckim. I słusznie, jeśli idzie o język polski, ponieważ jak można łatwo zauważyć, dzięki temu humor dociera do widzów. Wydaje mi się jednak, że szczególnie w przypadku oper komicznych, lepiej jest je wykonywać w języku polskim, właśnie ze względu na humor, który w przeciwnym wypadku nie dociera do większości widzów. Można też, wzorując się przykładem innych teatrów operowych, symultanicznie wyświetlać śpiewany tekst rzutnikiem na ekranie. Warto podjąć ten trud, tak aby przy tak dużych kosztach wystawienia dzieła operowego, uzyskać najlepszy odbiór.

Z wyrazami szacunku,

Marek J. Wójcik

Went up Sunday: 10:30 - 11:30



Adres: ul. Senacka 6, Kraków 31-002 • Dyrektor i kierownik artystyczny 22 08 79 • Z-ca dyrektora 22 62 10
Koordynacja pracy artystycznej 22 57 26 • Organizacja widowni 22 61 85, 22 78 07 • Scena operetkowa ul. Lubicz 48
tel. 21 22 66 • Konto bankowe BDK w Lublinie II oddz. w Krakowie nr 333401-1007 telex: 032 6259

L. dz. 309/DS/97

Kraków, 25 marca 1997

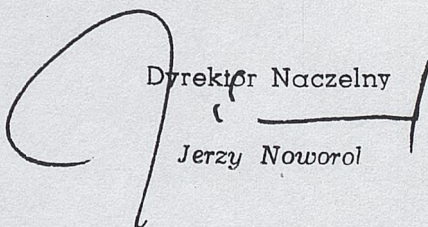
Szanowny Pan
Prof. dr hab. Marek Wójcik
ul. Prądyńskiego 12/72
31-426 Kraków

Szanowny Panie,

dziękując za przychylne opinie i zyczliwe zainteresowanie naszą działalnością, pragnę zarazem ustosunkować się do wyrażonych w Pańskim liście uwag. W związku z rozpowszechnieniem nagrań oper nie tylko z tzw. „żelaznego repertuaru”, co przyczyniło się do ich szerszego spopularyzowania, praktykuje się ostatnio ich wystawianie w oryginalnych wersjach językowych. Wynika to przede wszystkim z faktu, że ich kształt muzyczny pozostaje w ścisłym związku z prozodią mowy, w której napisane zostało libretto. Poza tym znaczną część publiczności zasiadającej w naszym teatrze stanowią przebywający w naszym mieście cudzoziemcy.

Pewnym rozwiązaniem kwestii zrozumiałości śpiewanego tekstu jest instalacja tablic świetlnych nad sceną (jak ma to miejsce np. w warszawskim Teatrze Wielkim), choć dla niektórych odbiorców takie urządzenie stanowić może czynnik rozpraszający uwagę. Niemniej Opera i Operetka w Krakowie nosi się z zamiarem instalacji tego rodzaju aparatury, licząc w tym względzie na zrozumienie i hojność ze strony darczyńców, którym leży na sercu kultywowanie sztuki pięknego śpiewu w naszym mieście.

Z poważaniem


Dyrektor Naczelny
Jerzy Noworol